

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 44.

Z KRAKOWA DNIA 1. CZERWCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu.

Przywodząc do wykonania Artykuł VII. Uchwały Zgromadzenia Reprezentantów, pod dniem 10tym Marca r. b. zapadłej, mocą której przez uchylenie podatków Akcyzowych od Artykułów pierwszej potrzeby, i dowoz wolny rzeczonych artykułów do Miasta Krakowa i Miasteczek Okręgowych od dnia 1 Czerwca r. b. poczynając, orzeczonym został, z zastrzeżeniem jedynie zachowania przepisów Policcyjnych. — Na wniesienie Wydziałów Spraw wewnętrznych, i Policcyi tymczasowie stanowimy, co następuje:

Art. 1. Wydział Dochodów Publicznych obwieści wszystkim Offycyalistóm poboru Konsumcyjnego t. k. w Mieście Krakowie, iak i w Okręgu; iż począwszy od dnia 1 Czerwca wszelki pobór Akcyzowy od mięsa, piwa, i innych artykułów, które oplacie Suchey Taxy podlegały, ustać ma; i że takowe artykuły wolno przez koma; i w każdym czasie mogą bydź do Miasta i Miasteczek w Okręgu wprowadzane.

Art. 2. Gdy przez ustanowienie wolności wprowadzania na konsumcyję do Miasta Krakowa, i Miasteczek w Okręgu wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, iakimi są: Mięso, Piwo, Mąka, Krupy,

Jagły i Chleb, należy się Rządowi zabezpieczyć, względem ich dobrego gatunku; przeto w Mieście Krakowie Urząd Policcyi Pośredniej, przy pomocy Urzędników Policcyjnych Zdrowia; w Okręgu zaś Policcyjne, miejscowe Władze czuwać będą; aby artykuły powyższe wprowadzane, i sprzedawane, pod żadnym względem zdrowiu Ludzkiemu niebyły szkodliwemi.

Art. 3. Każdy przekonany o wprowadzenie i sprzedaż niezdrowych artykułów żywności, oprócz konfiskaty sprzedawanego przedmiotu, utraci na zawsze prawo sprzedarzy, i ulegnie karom, za podobne przestępstwo Ustawami Policcyjnemi przepisany.

Art. 4. Ze zaś wolność wprowadzenia Mięsa i sprzedaży tegoż, szczególny baczności Rządu wymaga, stanowi się: iż każdy, chcący bić na handel Bydło, lub trzodę w Mieście Krakowie, lub w Okręgu, winien w przód bydź na to uzyskać konsens, który w Mieście Krakowie Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości; w Okręgu zaś Władze miejscowe Policcyjne, iakimi są: Woyci i ich Zastępcy po wsiach, bezpłatnie na Papierze Sępiowym ceny groszy piętnastu wydawać będą; pod odpowiedzialnością za wszelką, w tej mierze czynioną trudność. — Zagraniczni zaś Mieszkańcy, Mięso na sprzedarz w prowadzający, winni równie bydź mieć świadectwa Władz miejscowych Miast, Miasteczek lub wsiów, w których są zamieszka-

leń, iż artykuły żywności, od nich na sprzedarz wystawiane, a szczególnie Mięso, jest z miejsc, żadney niepodlegających zarazie, i w żadnym sposobie zdrowiu Ludzkiemu szkodzić nie mogące. — Od obowiązków powyższych uwalniają się, wszyscy Cechowi Rzeźnicy, tudzież ci, którzy na bicie Bydła już otrzymali Konsens od przyzwoitey Władzy za czasów Xięstwa Warszawskiego, lub obecnego Rządu, którzy sprzedawać będą mięsa w swych zwyczajnych Jatkach.

Art. 5. Każdy sprzedający mięso, wyjąwszy Cechowych Rzeźników, winien będzie mieć zawsze przy sobie Konsens lub świadectwo, w artykule poprzedzającym orzeczone, by takowym na zażądanie Urzędnika Policcynego w każdym razie służącego mu Prawa sprzedarzy wywieść się mógł.

Art. 6. Władze Policcyne miejscowe czuwać pilnie powinny, aby bydło lub trzoda, przez koncesyjonowanych Rzeźników bite, były zdrowe, i w razie dostrzeżenia przeciwnego postępowania, winne są zaraz pociągać przestępnych przed właściwe Policcyjno-Sądowe Władze do ukarania, wedle obmowy artykułu zgo niniejszego Urządzenia.

Art. 7. Sprzedający nie będą mogli sprzedawać mięsa w sztukach na oko; ale na funty i wagę sprawiedliwą, wyjąwszy przypadki, gdyby kupujący sami żądali na sztukę bez wagi kupować.

Art. 8. Artykuły żywności, w artykule zgim wyszczególnione, mogą być każdego dnia w tygodniu do Miasta Krakowa, i Miasteczek w Okręgu wprowadzane, i sprzedawane, wyjąwszy dni Świątne, w których sprzedarz do godziny dziewiątej ranney jedynie dozwala się, tudzież Świąt Normalnych Uroczystych, iako to: w Niedzielę Wielkanocną, — Zielone Świątki, — Boże Ciało, w dzień Wszystkich Świątków, i Listopada, — Dzień Bożego Narodzenia, — w których żadna sprzedarz miejsca mieć nie będzie.

Art. 9. Miejsca do sprzedarzy w Mieście Krakowie oznaczają się, iako to:

Dó sprzedarzy Mięsa, w Mieście, wewnętrzna przestrzeń placu S. Szczepa-
na.

Na Przedmieściu Kleparz, plac dawnych Jatek.

Na Kaźmierzu, plac, wolnica zwany, za Gmachem starego Ratusza sytuowany.

Co do sprzedarzy Chleba czarnego i białego, Mąki, Krup, Jagiel, Artykuły te mają być dobrze wypieczone, sprzedawane na placach zwyczajnych, na których dotąd sprzedarz tychże odbywała się. Władze Policcyne miejscowe w Miasteczku Chrzanowie i Nowey Gorze wyznaczają place do sprzedarzy powyżey wyszczególnionych artykułów.

Art. 10. Gdy przez rozrządzenie artykułu poprzedniego wskazane są miejsca do sprzedarzy; przeto pod konfiskatą przedmiotu sprzedaży, zabrania się wszelkiej pokątney sprzedaży, tak po placach innych, iako też przez roznoszenie żywności po domach prywatnych.

Art. 11. Gdy wolność w wprowadzaniu Piwa jest równie orzeczoną; przeto wszyscy posiadający Browary w Okręgu lub za Granicą będą mogli takowe wprowadzać do Miasta Krakowa i Miasteczek, w Okręgu będących i sprzedawać, tak wprost Konsumentom prywatnym, iako też Szykarzom miejskim; ci zaś ostatni takowe bez wszelkiej przeszkody szynkować.

Art. 12. Rzeźnicy, Piwowary, Piekarze, Arupnicy, Macznicy, i Jaglarze Cechowi, nie będą mogli żadnych czynić przeszkód w sprzedaży, artykułów żywności osobom, temiż handlującym, i handlarze wspomnieni wyłącznie pod dozorem i opieką Policcyi miejscowej zostawać mają.

Art. 13. Wydział Policcyi w Epokach zwyczajnych ogłaszać będzie Taxy wiktualów, z potrąceniem uchylonego podatku, i nikomu z handlujących artykułami temi nie będzie wolno wyżej nad ustanowioną Taxę sprzedawać.

Art. 14. Urządzenie niniejsze przez Gazety Krajowe, Dziennik Rządowy ma być obwieszczone, na placach Targowych dla publiczney Informacyi do odczytania wystawione, oprócz czego Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości w Mieście; Władze zaś Policcyne miejscowe po Wsiach, zwykłym sposobem, podadzą go

do wiadomości każdego w szczególności Mieszkańca.

Art. 15. Wykonanie niniejszego Urządzenia, i ściśle dopilnowanie wykonania Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Policji; w szczególności zaś Woytom Gminnym, i Policji Pośredniej w Mieście; Woytom zaś i Ich Zastępcom w Okręgu polecamy.

Działo się na Posiedzeniu Senatu w Krakowie d. 24 Maja 1817 roku.

Wodzicki, P. S.

Mieroszewski, S. J. S.

Z Warszawy d. 14 Maja.

Onegdaj, iako w dzień przypadających urodzin Najjaśniejszey W. X. Katarzyny Pawłowny, Królowey Wirtembergskiej, Władze krajowe, tudzież Jenerałowie i officerowie woysk obu narodów mieli zaszczyt złożyć powinszowania J. C. Mości, W. X. Konstantemu; wieczorem oświecono miasto.

W Imieniu Najjaśniejszego

A L E X A N D R A I.

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego &c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

W urzędzeniu względem paszportów zagranicznych, przez Nas pod d. 31 Grudnia r. 1815 wydanem, zastrzeżliśmy w artykule pierwszym, iż paszporta w Państwo Rossyjskie służyć mające, podpisem Naszym zatwierdzonemi bydź powinny: kiedy wszelako Najjaś: Cesarz i Król dając nowy dowód łaskawości dla poddanych swych Królestwa Polskiego, wzięwszy pod rozagę rapport Nasz pod 11 Lutego r. b. sobie złożony, oświadczyć raczył, iż jest zamiarem Jego rozciągnąć i do Królestwa Polskiego przepisy swego ukazu w Petersburgu pod d. 13 Lutego k. d. roku bieżącego,

względem związków poddanych Rossyjskich z obcemi krajami wydanego, i Nas do ogłoszenia w tey mierze Uchwały stanowczey upoważnił, przeto na mocy takego upoważnienia, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Dyrektor Policji Jeneralney Królestwa w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, który na mocy powyższego urzędzenia pod d. 31 Grudnia 1815 zapadłego, wydawał paszporta za granicę z swym podpisem, a w Państwo Rossyjskie za Naszem zatwierdzeniem, może sam takeż paszporta do Rossyi, zaczynając od dnia 1 Lipca r. b. w zwykley formie na papierze stęplowym złotych sześć wydawać.

Art: 2. Również i Prezesi Kommissyy Woiewódzkich (wzięwszy Prezesa Kommissyy Woiewództwa Mazowieckiego, iako pod bokiem Dyrektora Policji Jeneralney zostającego) iak do ianych krajów obcych, tak i w Państwo Rossyjskie paszporta na papierze stęplowym złotych sześć, zaczynając od dnia 1 Lipca r. b. wydawać mogą, ale tylko osobom w ich Woiewództwach osiadłym lub zdawna zamieszkałym, z zachowaniem wszelako potrzebney w tey mierze ostrożności.

Art: 3. Poddani Rossyjscy, opatrzeni w paszporta Gubernatora Woiennego, Jenerał Gubernatora lub Gubernatora Cywilnego, będą mogli bez żadney przeszkody wchodzić lub wchodzić w granicę Królestwa, z warunkiem, iż takeże paszporta, przy wjeździe lub wchodzie, przez Urzędy pograniczne celne Królestwa wizowanemi bydź powinny, czego bliższe dostrzeżanie tymże Urzędem pogranicznym Królestwa iak najmocniey poleca się.

Art. 4. Cudzoziemiec chcący przeieździć przez Królestwo Polskie do Państwa Rossyjskiego, powinien mieć paszport od Ministra lub Ajenta Rossyjskiego przy dworzec kraju, z którego przybywa, onemuż wydany. Gdyby zaś iechał z miast lub miejsc, gdzie niemasz Posta lub Konsula Rossyjskiego, opatrzony bydź powinien w paszport do Rossyi, przez Gubernatora miejsca tego lub też Jenerał: Rządcę onemuż służący. Paszporta podpisane przez Urzędników powyższym podległych, iako to Kommissarzy Ziemi, Landratów, Magistraty miast, do wjazdu w Państwo Rossyjskie, żadney wagi mieć nie mogą, i przybywając za takimi przez granicę Polską w kraj Rossyjski wpuszczony nie będzie.

Art. 5. Ze zaś Naysn: Cesarz i Król racył artykuły Traktatu Wiedeńskiego, między sobą a Cesarzem IMcią Austrii, i Królem IMcią Pruskim zawartego, co do posiadłości granicami przeciętych, rozciągnać i do obywateli i mieszkańców Królestwa Polskiego w podobnym przypadku co do granicy Rossyjskiej zostających, chcąc przeto przyspieszyć skutek tego dobrodzieystwa, Instrukcją byłym Dyrektorem Skarbu dla Offycjalistów pogranicznych, względem postępowania sobie z posiadłościami obywateli różno-rządowych od ściany Austriackiej i Pruskiej, przez Kommissyją Rządową Przychodów i Skarbu pod dniem 13 Lutego 1816 wydaną, a przez Nas w dniu następnym potwierdzoną, niemniej powtórna Instrukcją przez Kommissyie Rządowe Spraw Wewnętrznych i Policji, oraz Przychodów i Skarbu, dla Władz pogranicznych Policyynych i Komór celnych nadgranicznych pod d. 27 Maia roku 1816 przepisana, a przez Nas tegoż dnia potwier-

dzoną, i do granicy od ściany Państwa Rossyjskiego we wszystkim zastosowaną mieć chcemy.

Art. 6. Dawniejsze Urządzenia względem Paszportów zagranicznych, w czym nie są niniejszem Postanowieniem uchylone, w całej ich mocy zachowujemy.

Uskutecznienie tego Postanowienia Kommissyiom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policji, oraz Przychodów i Skarbu, w czym do której należy, polecamy, i oneż w Dzienniku Praw umieszczone mieć chcemy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 6 Maia 1817 r.

(Pod.) *Zajczek.*

Minis: Spraw Wew: Radca Sekre: Stanu
i Policji Jenerał Brygady,
(podp:) *T. Mostowski.* (pod.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekretarz Stanu, Jen. Br.
(podp.) *Kossecki.*

Zgodno z wypisem :

Minister Sprawiedliwości *W. Sobolewski.*

Zastęp: Sekr. Jener: *J. Hankiewicz.*

Ze Lwowa d. 14 Maia.

N. Pan racył mianować Kommissarzami swoimi na nastąpić mającym Seymie, pierwszym IW. Hrabiego Kazimierza Rzewuskiego, a drugim, IW. Hrabiego Stanisława Mniszka.

Ogłoszoło tu drukiem, iż zgromadzone Stany wybiorą na pierwszym Seymie Deputowanych Wydziału Kraiowego, i rozdadzą urzędy Sekretarza i Archiwisty w tymże wydziale. Z każdego z 3ch pierwszych Stanów wybierze się po dwóch, a z 4go mieyskiego jeden Deputowany, jeden z Deputowanych 3ch pierwszych Sta-

nów wybranym będzie na 6 a drugi na 3 lata; Deputowany zaś mieyski na lat 6. Deputowani ci pobierać będą następującą płacą roczną: Deputowany duchowny 1000 zł. ryń. Deputowany ze Stanu Magnatów i Rycerskiego 2000 zł. ryń. Deputowany mieyski 900 zł. ryń. Deputowani zch pierwszych Stanów powinni należeć do jednego z tychże Stanów. Kandydaci mają podać prośby swoje do dnia 10 Czerwca r. b. Prezesowi Rządu krajowego i Stanów. Co się zaś tycze urzędu Deputowanego mieyskiego, osobne w tey mierze wyydzie rozporządzenie. Urzędy Sekretarza i Archiwisty będą na zawsze rozdane. Sekretarz brać ma 1200 zł. ryń. pensyi roczney, a Archiwista 1000. Starający się o te urzędy złożyć powinni zaświadczenie moralności i wiadomości swoich, a nadewszystko biegłości w językach Niemieckim, Polskim i Łacińskim.

Mundur zwyczajny Stanów Galicyjskich będzie: Frak granatowy, z szkarłatnym kołnierzem i wyłogami z jednym rzędem guzików, kamizelka biała, spodnie białe lub granatowe do botów, naramniki złote, a na nich herb Galicyjski wypukło haftowany, guziki żółte z takimże herbem, kapelusz stosowany, i szpada z rękojeścią srebrną. Można także używać stroju narodowego, a ten jest: Kontusz granatowy z kołnierzem i wyłogami szkarłatnymi, żupan biały, czapka czerwona, szabla z rękojeścią i rapcami srebrnymi, i pas srebrno lity. Względem munduru galowego wyydzie późniey urządzenie.

N. Cesarz i Król raczył mianować rzeczywistym swoim Szambelanem JW. Józefa Hrabiego na Liptowie i Orawiu Komorowskiego, Kawalera Orderów S. Jana

Jerozolimskiego wielkiego przeorstwa Państwa Rossyjskiego, Polskiego S. Stanisława pierwszey klasy, i Bawarskiego Lwa złotego. — Stosownie do tey godności, rzezony Hrabia w dniu 4 t. m. wykonał przysięgę przed JW. Baronem Hauerem, Prezesem krajowego Rządu Galicyjskiego.

Z Londynu d. 13 Maia.

Xże Wellington miał d. 10 b. m. audyencyją pożegnania u Xcia Rejenta, a w wieczór odjechał do Dowru, zkąd przewiezie się do Francyi. Nie będzie tu więc znajdował się na otworzeniu mostu Waterloo.

Oczekiwany tu jest Lord Beresford, feldmarszałek woysk Portugalskich, który iak mówią opuścić ma tamteyszą służbę.

W wyższej izbie wniósł Hr. Liwerpool o wyznaczenie kommissyi do roztrząśnienia ustaw względem ubóstwa. — Okolnik Lorda Sidmouth (ministra spraw wewnętrznych) który upoważnia urzędników do ogłoszenia pewnych pism za paszkwile i onych zakazania, dał powód Lordowi Grey do wniosku, lecz ten większością 75 przeciw 19 głosów odrzucony został.

Po upłynieniu lat 4 zatrudniła się znou izba niższa pytaniem względem przypuszczenia Katolików Irlandzkich i Angielskich do prawa obywatelstwa. W roku 1813 wniósł rzecz tę P. Grattam, która o mało nie utrzymała się, gdyż za ostatniem dopiero odczytaniem powstał przeciw niey mowca izby i została 251 przeciw 247 głosów odrzucona. Tą razą wniósł ją także P. Grattam, i popierali ją mocno Lord Castlereagh i P. Canning; wszelako żądana kommissyja do ułożenia w tey mierze projektu do billu została 245 przeciw

zza: głosów do dalszego czasu odłożona.

Dzienniki tutejsze nie są z tego postanowienia kontente. Nie upatrują wprawdzie w nim ducha stronnictwa, ale sądzą być pokrzywdzonych katolików, chociaż nie dali do tego powodu. Cieszą się jednak, że to niższa nie wyższa uczyniła izba, w której zasiada wiele biskupów, gdyż zarzucanoby im nietolerancją. — P. Brougham rzekł niedawno w niższej izbie, iż najszcześniejszą są te kraje, w których skarb nie potrzebuje uciekać się o pożyczkę do bankierów.

Rozpoczęła się teraz sprawa kryminalna przeciw siedzącemu w Towrze zbrodniarzem, to jest Watsonowi starszemu, bytemu tandyciarzowi, Prestonowi szewcowi pomieszanych zmysłów, Hooper, czeladnikowi szewskiemu, i Keans, bytemu kapiście, a potem krawcowi, do których przybył niedawno piąty Thistlewood, przyjaciel młodszego Watsona. Oskarżono ich 1) że chcieli Króla zabić, 2) złożyć go z tronu, 3) wojnę domową wzniecić, 4) odmienić rząd, i t. d. Wielki sędzia oświadczył, iż te obwinienia mają miejsce, wyjąwszy Krawca Keansa. Sprawa ta już nie jest dla tutejszey publiczności nowością, równie jak spisek w Manszestrze, obchodzi ją tylko nędza uboższych klas ludzi.

O 5 mil od Oxfordu pojedynkujący się na pięści wyzionął niedawno ducha od pięści swego przeciwnika. Zwycięzający okiecał z 20 gwineami, które przez zakład tego pojedynku wygrał, uciec, ale przytrzymany został i będzie jako zabójca sądzony.

Umarł tu prywatny człowiek, John Elwes, który synowi swojemu zostawił 450,000 f. szt. (blisko 3 milk. talarów.)

Józef Bonaparte miał udać się do Meksyku.

Zawsze tu jeszcze przyprowadzają z różnych okolic zbrodniarzów stanu.

Zapewniają, iż przyjaciele Lorda Greville odstrychnęli się od strony opozycyjnej i przeszli do Ministrowskiej.

Podług doniesień z Kalkuty zakład Chaudernagore został d. 4 Grud: Kommissarzom Króla Francuzkiego oddany.

Podług ostatnich doniesień z wyspy S. Heleny tyje nadzwyczaj Bonaparte, lecz zawsze jest złego humoru.

Mówi, iż uwięziona w Paryżu Pani Regnault de St. Jean d'Angely otrzyma w krótkce paszport do udania się za swoim mężem do Ameryki.

Rząd Amerykański nie chce przyjąć posła od rokoszanów Hiszpańskich, którzy opanowali Pensakola.

Z Paryża d. 14 Maia.

Xże Wellington wysiadł d. 11 b. m. o godzinie 7 w wieczór z swoją małżonką do Kale, nocował w St. Omer, a 12 przybył do głównej swojej kwatery do Cambrai.

Przybyłych z Rossyyskiej niewoli 18 żołnierzy z dawney gwardyi przyiętmi zostali do gwardyi Królewskiej.

Posel Hiszpański Hr. Fernan Nunez oddał onegdaj Królowi list wierzytelny. — Infant Hiszpański Don Franciszek de Paulo przyjechał do Paryża. — Król udać się ma na kilka tygodni do Fontainebleau. Przyśzedł już zupełnie do zdrowia i przejeżdża się codziennie.

W Bordeaux odbywa się w sądzie kryminalnym sprawa 28 osób obwinionych o zbrodnię przeciw królowi. Na czele ich

wprowadził się niejakiego Rendon (o którym namieniło się już dawniej.) Ten udawał się za Mameluka Bonapartego, usiłował zrobić spisek przeciw Burbonom i wojsko na rzecz Bonapartego urządzić.

Przed kilku tygodniami dozwolił rząd wniósł do Francji Niemieckim gazetom i periodycznym pismom.

Podług doniesień z Pampelony miano w Arragonii odkryć nowy spisek i wiele officerów Hiszpańskich uwięzić.

Z Madrytu d. 2 Maia.

Lascy i główni spisku wspólnie zostali przez sąd wojenny na śmierć skazanymi. Pierwszy byłby uszedł, gdyby w ucieczce nie były go porwały bóle podagra.

Z Bruzelli d. 15 Maia.

Hr. Croquenbourg, czyli Cruyckembourg, który był w Paryżu uwięziony, przybył tu onegdaj. Nie sądzono go w Paryżu, ale odesłano go przez żandarmów do granicy, gdyż wstawiał się za nim nasz poseł.

Podług pism naszych ściga się wiele Hiszpańskiego wojska i artylerji do Badajoz, a Portugalskiego pod Elvas.

P. Rioust, który w Paryżu za pismo o Carnocie osądzony został na zletnie więzienie i zapłacenie 1000 fr. uniknął tej kary uciekając do Gandawy.

Minister nasz spraw wewnętrznych, Baron Coninck, obieźdza teraz północne nasze prowincje.

Przybyła tu z Anglii Xiężna Esterhazy, a Xiężna Dalmacyi, małżonka Soult'a, przejechała tędy z Düsseldorfu do Paryża.

Od brzegów Menu d. 18 Maia.

Na 27mem posiedzeniu seymu Niemieckiego

Posel Austriacki rozwinął dokladnie stosunki zagranicznych Mocarstw z seymem związku Niemieckiego. Upoważnieni przy seymie zagraniczni poslowie takich samych praw używać będą jak poslowie seymu. Wierzytelne listy, pisma do seymu i t. d. oddawać będą prezydującemu Posłowi, który przedstawiać je będzie seymowi, a ten stanowić względem nich albo zaraz będzie, albo za zgłębieniem ich przez wyznaczoną kommissyją. Posel Pruski zgodził się z pochwałą na ten projekt, a dla innych posłów jest protokół odtwarty. — Francuzki Jenerał Alix podał do tegoż seymu zażalenie przeciw Elektorowi Heskiemu, w którym uprasza o zwrócenie mu zabranej wsi Freudenthal i wynagrodzenia za odjęte mu z tej wsi dochody.

Hr. Gøttorp (były Król Szwedzki Gustaw Adolf) bawi ciągle w Frankforcie. — Xte Eugeniusz kupił byłę opactwo Eichstädt przy Neuburgu.

Nędza w niektórych okolicach Szwajcaryi tak jest wielka, iż ludzie, a mianowicie około Genewy, z głodu umierają.

Słychać, iż w Bawaryi w krótcie konstytucyia ogłoszoną zostanie, nad którą naradzała się rada stanu od niejakiego czasu w obecności Króla i Następcy tronu.

Gazeta Frankfortska umieściła następujący wyciąg z listu z Stambułu: — "Porta Ottomańska nie tylko z powodu buntu wielu baszów, ale i przez zagrożenie wojną z strony Persyji zniewoloną została do nakazania w całym państwie znacznych uzbrażeń i tworzenia na Tureckich wyspach Europejskich korpusów. Jeżeli przyydzie do wojny między Portą i Persyją, tedy przypisać ją należy wysokiej polityce Europejskiego Sąsiada obu tych państw i ho

jakikolwiek bądź będzie tey wojny wypadek, osłabią się nawzajem i staną się łatwiejszemi do pokonania. Mnóstwo Francuzkich officerów, którzy szukają w Turczach służby, iako też pozwolenie rządu Angielskiego officerom swojego narodu wchodzenia w służbę Perską, nie mało przyłożą się do urządzenia woysk obu tych Mocarstw i zachęcenia ich do wojny. Jak Angielski wpływ przeważa w Persyi, tak znowu Francuzki w Turczach.,

Z Heidelberga d. 13 Maia.

Urodzony w d. 1 Maia r. z. pierwszy syn Następcy W. Xięztwa Badńskiego, umarł d. 7 b. m. Lecz kray cieszy się nową nadzieją, ponieważ Xiężna Następczyna dosyć daleko znajduje się wciąży.

Rząd Bawarski zapobiegając tego roczniemu niedostatkowi w kraju swoim, zakupił także znaczną ilość żyta w Rossyi, które do 90,000 szeflow podają, i w krótcie ma wodą do Lubeki nadejść.

Z Włoch d. 9 Maia.

Ponawia się pogłoska o pogorszeniu zdrowia Oycy Sgo i nakazanych po kościołach i klasztorach z tego powodu modłach. Chorować on ma na puchlinę piersiową.

Rozchodzi się znowu pogłoska o ustąpieniu zakonowi Maltanskiemu wyspy Grossa. (Isola Grossa, Plantanum czyli wyspa S. Michała, leży pod brzegami Dalmacyi Weneckiej, niedaleko wysp Curzola i Lissa.)

Listy z Korfu donoszą o wielkich poruszeniach na wszystkich wyspach Jonskich, których wielu Anglików paść miało ofiarą. Anglicy zmocniają się z Gibraltar i Malty w niektórych miejscach nad

Albańskimi brzegami.

Znajdujący się w Neapolu Xże. Hasko - Homburski wybiera w podróż do Grecyi.

Mówią, iż Xże Rejent Angielski i Cesarz Rossyyski oświadczyli Oycu S. chęć swoją przykładania się z nim razem do rozszerzenia Świętej naszej Religii.

Z Kopenhagi d. 17 Marca.

W handlu panuje cisza; papiery ciągle się polepszają; towarów cena spada w miarę polepszania się papierów, ale żywność zawsze jest droga i musi być srebrną monetą płaconą.

W tych dniach pokazało się tu beziemienne pismo bez wyrażenia miejsca druku, uymujące się za Napoleonem Bonaparte, pod tytułem: "Napoleon jedyny przez przyjaciela prawdy. W Skandynawii 1817."

Xżna wdowa Brunświcko - Beveru przybyła d. 13 b. m. z Glüksberga do zamku w Odensee. Xże Devonshire przybył tu z Anglii i wysiadł do swojego krewnego posła Angielskiego P. Fostera. Jutro trzymać mu będzie do chrztu syna, po którego stawiony zostanie przed Królem i Królową, a za parę dni uda się przez Szwecyją do Rossyi.

Z Sztokholm d. 9 Maia.

Mówią tu, iż w krótcie zwołany zostanie sejm Szwedzki. Wniesionym zapewne do postanowienia stanów zostanie zakaz w prowadzaniu zbytowych towarów i zastąpienia przez ten zakaz ubytku dochodów celnych, iako też obmyślenia środków przeciw ukradkowemu handlowi i podniesienia biegu wexlowego.

DODATEK

DO N^{RO} 44.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 1 CZERWCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Wysoka Kommissyia Organizacyyna wydawszy Statut, Urządzący mieszkańców wyznania Moyżeszowego, w Wolnym Mieście Krakowie i jego Okręgu znajdujących się (który Publiczności Dziennikiem Rozporządzeń Rządowych w druku oznajmionym zostaje) w wielu Punktach Rozporządzenia swoje stosuje do dnia ogłoszenia rzezoney Ustawy (Senat oświadcza, iż dniem ogłoszenia jest dzień pierwszy Czerwca Tysiącznego Ośmsetnego Siedmnastego roku, do którego namienione Rozporządzenia stosować będzie należało. W Krakowie d. 28 Maia 1817.

(pod.) *Wodzicki, P. S.*

Mieroszewski, Sek. J. S.

Dalszy ciąg Rękopismu przyby'ego niewiadomym sposobem z wyspy S. Heleny.

"Obowiązek utrzymania systematu lądowego sprawiał trudności z rządami, których nadbrzeżne prowincyje ułatwiały przemycanie. Między temi krajami, Rossyia była w trudnem położeniu; nie doszła była jeszcze do tego stopnia, aby się mogła obejść bez płodów Angielskich. Wyciągałem jednak, aby je zakazano; było to niedorzecznością, lecz konieczną dla uzupełnienia przedsięwziętego systematu. Zdąrzały się przemycenia. Przewidywałem je. Lecz, że nie tak łatwo wprowadza się to-

wary drogami zamkniętymi jak otwartemi, mniey więc zawsze wchodziło z przemycenia, a niżeli gdyby je wolno było wprowadzać. Spełniłem tym sposobem dwie trzecie części moiego zamiaru. Nie zmniejszyło to jednak moich uskarżań. Usprawiedliwiano się, i zaczęto na nowo handel. Poróżniliśmy się. Nie mogło to trwać długo.

"Skłoniła się Rossyia do wojny. Wyjechałem do Drezna. Wojna ta miała nieodzwownie rozstrzygnąć spór, ciągnący się od lat 20, bo miała być ostatnią, gdyż za Rossyją jest koniec świata.

"Wiedziałem, iż śmiałość często się udaie; sądziłem, iż potrafię w jedney kampanii zrobić to, com sobie we dwóch obiecywał. Podobał mi się ten pośpiech; zacząłem bowiem czuć niespokojność w umyśle moim. Stanąłem na czele woyska, które nie znało innego uczucia, prócz sławy, ani inney oyczyzny, prócz pola bitwy. Zamiast zabezpieczenia własnego kraju i posuwania się z pewnością, przeszedłem Polskę, i przeprowiłem się za Niemen. Pokonawszy przeciwne woyska, ciągnąłem bez zatrzymania się, i wszedłem do Moskwy. Tam skończyły się moje powodzenia, i tam życie moje powinno było się skończyć.

"Będąc Panem stolicy, którą Rossyianie oddali mi w perzynie, wypadało mi sądzić, iż to Mocarstwo uzna się zwyciężonem, i przyjmie piękne warunki pokoju, które podać kazałem. Lecz szczęście opuściło naszą sprawę. Zawarła Angliia trak-

tek pokoju z Rosyją i Turcyją, przez co nowe woysko przeciwko mnie stanęło. Francuz, który trafunkiem został następcą tronu Szwedzkiego, zdradził interessa ożyźny swoiey, i połączył się z iey nieprzyjaciółmi, w nadziei otrzymania Norwegii za Finlandyją.

Ułożył on plan obrony Rosyji; nie dopuszczając Angliją, aby Rosyją przyjęła pokoy. Dziwiła mię zwłoka w iego zawarciu. Zbliżała się zima. Widać było oczywiście, iż nie chciano pokoju. Przekonany o tem, kazałem zaraz cofać się. Żywioły uczyniły mój odwrót srogim (severe). Przerazony widokiem tych klęsk, musiałem sobie przypomnieć, iż Monarcha nie powinien nigdy ani się nagiąć, ani rozczulać

Zdumiały bardziej Europę moie klęski, aniżeli szczęście. Nie należało mi iednak ludzię się pierwszym iey milo: niem. Straciłem połowę woyska. Zdawało się rzeczą łatwą pobić resztę; gdyż w tedy byłem starszy. Widziałem już rozlegający się odgłos tryumfu nademną. Chwila porażki nie jest dogodną do zawarcia pokoju. Ofiarowała atoli Austryja pośrednictwo, odrzucono ie. Cieszyło to Austryją, bo przez mój upadek powstała. Wypadato mi na nowo zwyciężać, dla poparcia moiey sławy; nie wątpilem o wypadku, dopoki widziałem, iż Francyją dzieli moie zdanie. Rozpocząłem kampaniā, straszniejszą niż kiedykolwiek. Woysko moie zasługiwało bardziej na nazwisko wojennego, a niżeli biegłego w wojowaniu; lecz przyznawało sobie dziedzictwo dawney sławy, i z ufnością dało mi się prowadzić. . . . Miałem trudną zagadkę do rozwiązania. Wszystko ieszcze było skuppione, ale słabo. Powstały całe Prussy. Rozrzucano w Niemczech odezwy, zachęcające lud przeciwko nam. Zachwiało się całe moie systema. — Los świata polegał na trafunku; bo żadna strona nie ułożyła mo-

nego planu. Wszystko zależało od iedney bitwy. — Po trzech odniesionych zwycięztwach, Austryja podała mi warunki pokoju. Warunki te były na pozor znośne; wielu innych na moiem miejscu byłoby ie przyjęło. Żądano oddania prowincyy Illiryyskich i miast Anzeatvckich; mianowania udzielnych Monarchów w Królestwach Włoskiom i Hollenderskiem; ustąpienia Francuzów z Hiszpanii, i przywrócenia Papeża do Rzymu. Chciano także odemnie, abym się erzekł ligi Reńskiej i Szwajcarskiej; lecz oto niebardzo nalegano. — Nie mogłem przyjąć tych warunków. Gdybym oddał miasta Anzeatvckie, dowiodłbym, iż mogę coś oddać, i każdy żądałby swoiego. Gdybym zezwolił na ustąpienie Francuzów z Hiszpanii, okazałbym, iż pochwalam wszelki opór. Gdybym złożył żelazną koronę, Francuzka zachwiałaaby się na moiey głowie. Pokoy był zgrabą moją; woyna mogłaby mię ratować. Odrzućilem więc pokoy, a zacząłem woynę. Spodziewałem się stanowczego wypadku po moim planie. Lecz niestety! w licznem woysku naczelný wódz nie może bydzć wszędzę. Obroty moie były najlepszemi ze wszystkich, iakie kiedy ułożyłem; ale Jenerał Vandamme opuścił swoie stanowisko, dał się odciąć i zabrać w niewolę, Macdonald ugrzął w zalanych powodzią okolicach; Ney został na głowę porażonym, i w kilka godzin zepsuł się mój plan.

(Reszta potem)

Bieg Pieniędzy w Wiedniu dnia 24 Maja 1817 r.

Czer: Zł: Hollenderski 15 Zł. r. 24 kr. Szejn
Czer: Zł: Cesarski 15 — 10 — —
Moneta konwencyy-
na za 100. . . 328 3/4 Szejnami.
W Krakowie dają za Zł. ryń. w Szejnach
Złp. 1. gr. 4 moneta srebrną.

D O N I E S I E N I A

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Kiedy P. Pulkiert ostatni nabywca Młyna w Rakowicach przez wieczną Dzierżawę dla trudności w uzyskaniu Paszportu wyniesienia się za granicę, nie uiscił się w dopełnieniu warunków Kontraktów, Komisysia Włościańska postanowiła na nowo puścić wspomniony Młyn drogą Licytacyi z tą dla licytujących dogodnością, iż iuz cena pierwszego wywołania i ustanowienia Kanonu nie będzie Złp. 3133 gr. 3 i 1/2, ale Złp. 2333 gr. 3 i 1/2. Pierwszy

Włec terminu Licytacyi jest ustanowiony na dzien 6 Czerwca r. b. i takowa w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych o godzinie 10 ranney rozpocznie się. — W Krakowie dnia 18 Maja 1817 r.

Litowski.
Gadomski, S. W.

Syndycy upadłości Handlu Błażeja Józefa Lipnickiego Rezolucyją W. Ostaszewskiego Sędziego delegowanego z dnia 14 Maja r. b. upoważnieni podają do wiadomości, iż w dniu 16 Czerwca r. b. i następnych w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej odbywać się będzie pod Nr: 508 sprzedaż przez publiczną licytacyją za gotowe pieniądze, różnych ruchomości iako to: materiałów aptekarskich i towarów korzennych, materiałów piśmiennych, tudzież naczyń szklanych, kamiennych, drewnianych, beczek, pudeł, pak, wag, gwichtow, krzesel, kanap, stołów, stolików, kantora Kupieckiego, pras, kassy, zwierciadel, obrazów, sukien damskich i męzkich, zegarów, sreber, klejnotów, i wszelkich innych ruchomości do masy upadłego należących. Chęć kupienia mający zechcą się więc stawić w wyżej oznaczonym miejscu. W Krakowie dnia 12 Maja 1817 r.

Pisarz Trybunału I. J. W. N. S. N. M. K. i J. Okręgu. Podaje do publiczney wiadomości, iż Dom w dwóch częściach murowany, a w trzeciej części drewniany, o iednym piętze na przedmieściu Smoleńsko, przy Krakowie pod L. 181 z iedney strony z Szpitalem Kościoła Bożego miłosierdzia, a z drugiej stoi narożnie ku Rudawie, oraz Browar do tegoż Domu należący Liczbą 182 oznaczony, obok tegoż Domu stojący, z wszelkimi zabudowaniami do Sukcessorów małoletnich, po niegdy Marcinie Home pozostałych należące, w Gminie IXtey W. M. K. sytuowane, w których na teraz mieszkaia, w iedney części Domu JP. Maryianna z Igo Home, drugiego małżeństwa Szaleska, a w drugiej zaś Jan Pachowski murarz, sprzedany będzie przez publiczną Licytacyją, a to na satysfakcyją dwóch summ, pierwszej Złp. 1550 gr. 11, drugiey 1308 gr. 15 z mocy ugody przez tegoż niegdy Marcina Home w Sądzie Pokoju P. M. K. W. Igo w dniu 20 Czerwca 1812 uczynionej, wraz z prowizyami Ur. Stanisławowi Bugajskiemu winnych wraz z kosztami prawnymi i eksekucyjnemi. Takowego zaięcia sprzedaż popierać będzie W. Adam Krzyżanowski Patron W. P. D. w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 561 mieszkający. — Protokół zaięcia tego Domu z Browarem uskutecznił Ur. Jan Nep. Franki Komornik W. K. (co do tej czynności przez JW. Prezesa S. A. W. M. K. upoważniony) pod dniem 5 Marca r. b. 1817, którego kopie Stronom prawem wskazanym przez Jana Szegę Wóznego Audyencyonalnego Tryb. I. J. W. M. K. wręczone zostały. Po uskuteczeniu takowych formalności, Protokół ten w Akta Hipoteczne W. M. K. i J. O. pod dniem 21 Marca r. b. 1817 Vol. I. w Księdze zaięciów i obwieścić na karcie 26 pod Liczbą 9 wpisany, a dnia 30 Kwietnia r. b. ukończony i wydany (jak wzmianka o tem przez W. Konserwatora Hipoteki W. M. K. poświadczają, oraz w Kancellaryi Trybunału w Księdze I. na karcie 71 pod L. 7 pod dniem 5 Maja r. b. 1817 wpisany został. Do pierwszej zaś publikacyi warunków wyżej wspomnianych Realności dzień 24 Czerwca r. b. 1817 jest wyznaczony, a zaś następne terminu podług Ar. 701 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. J. W. M. K. i J. O. oznaczone będą. — Dan w Krakowie d. 23 Maja 1817 r.

Kuliczkowski, Pis.

Dnia 10 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney, a o 3ciey po południowej w Krakowie przy Ulicy Golembiej pod L. 282 różne kosztowności, iako to: Zegarki złote, Pierścienie, Naczynia srebrne, naywięcey daigcemu, za gotową srebrną courant monęą sprzedawane będą, które to kosztowności chęć licytowania mający dnia 7, 8 i 9go Czerwca r. b. w mieszkaniu podpisanego wywyż wyrażone od godziny 9tey aż do 12tey ranney widzieć mogą, w terminie zaś i w miejscu do licytacyi wyznaczonym stawić się zechcą. — W Krakowie dnia 5r Maja 1817 r.

Jan Kanty Kowalski, Rom.

Podpisany wyda w krótcie Dzieło pod tytułem: *Novo methodus inventa oeconomiae politicae particularis*, w którym imo: Podaje sposób iak 100 lub więcey dzieci, iedney

godziny, bez książki, sylabizować i czytać, nie mając pióra, papieru, ani atramentu pisać i zachować, z wielką oszczędnością wydatków i łatwością nauczać można. — 2do Jak można szkołę pracy i zarobku z oszczędnością założyć, zapobiegając rozmnożeniu się nowych żebraków. — 3tio Jak można temu zapobiedz, aby złoczyńca na kilkanaście lat skazany na miejsce poprawy, więcej jak potrzebuje do wyżywienia, w miejscu poprawy zarobił. — 4to Jak można temu zapobiedz, aby fundusz ubogich był dostarczający bez najmniejszego dodatku. Co do 1go punktu już doświadczenie jest tego czynu nayslepszym świadkiem, ia zaś te naukę wydoskonalił, rozszerzył, i dla Polaków za użyteczną uznał; pewny nawet Cesarz i Król wysłali uczonych Mężów do Anglii i Szwajcaryi, aby przejęli ten sposób nauczania. Takowa książkę użyteczną bydź sędzę Urzędnikom Rządowym, Nauczycielom, Urzędnikom poprawczym, &c. Prenumerata 4 Złp, Podpisany oświadcza Publiczności wszelką miłąliwość rozwiązać na żądanie Urzędników Rządowych, Członków Akademii lub bądź jakiegokolwiek publicznego Instytutu, i sam przez siebie praktycznie uskuteczniony, gdy tylko po ukonczony pracy nadzieję nagrody obiecywać sobie będzie mógł. X. Fr. de Jussen, w Krakowie w Floryjańskiej ulicy pod Nro 504 mieszkający.

W dniu 18 Czerwca r. b. o godzinie 10 ranney w Zabcu w Powiecie i Obwodzie Stopnickim Woiewództwie Krakowskim Sprzedarz w drodze Eksekucyi następujących efektów, Przenicy, Jęczmienia, Owsa, Grochu, Siana w stertach, oraz Wolów opasznych sztuk 46 i Owiec 90. Na żądanie Kuratora massy Kredalney Józefa Gutowskiego zatradowanych przez publiczną Licytacyją za gotową zapłatę odbędzie się. — Dan w Szkalbmierzu d. 29 Maja 1817.

Jacek Kawecki, Kom. Sąd. Prow. Szkalb. i Hebd. w Woie. Kr.
W dniu 15 Czerwca r. b. o godzinie 9 ranney w Monatkowicach we dworze Części W. Ludwiki Gołuchowskiej wdowy w Powiecie Szkalbmirskim Obwodzie Miechowskim odbędzie się w drodze eksekucyi Licytacyia na Wydzierżawienie od dnia 24 Czerwca r. b. dochódów Części W. Ludwiki Gołuchowskiej, z wysiewów wyprowadzonych na rok jeden lub więcej podług warunków przed licytacyją ogłosić się mianych, gdzie oraz różne sprzęty pokojowe jako to, Kanapy, Krzeselka, Stoliki, i t. d. sprzedane zostaną, wszystko to za gotową zapłatę, a to na żądanie W. Praxydy z Trembeckich Stradomskiej wdowy. Dan w Krakowie dnia 1 Czerwca 1817.

Jacek Kawecki Kom. Prow. Krakow. i Szkalb.
Uwladomia się Publiczność, iż dnia 8 Czerwca r. b. na groncie Wsi Brzegi zwaney w Powiecie Jędrzejowskiem leżącey sprzedane będzie sposobem Licytacyi publiczney skopów 200: węgla, pszenica, piaso, groch, owies, jęczmień, konopie w włóknie, ziemniaki, &c. wszystko w znacznych ilościach, tudzież, kilkadziesiąt sztuk drzewa; także 9 Czerwca na Polwaku Brzezno zwanym, jako do Dóbr tych należącym Krów 18, jęczmień a w ziarnie 100 korgy, równie owies, pszenica i groch; nakoniec dnia 15 Czerwca r. b. w mieście Jędrzejowie pod Nro 68 jako w miejscu Urzędowania podpisanego Komornika też dobra z wszelkimi użytkami dla zaspokoienia należytości prywatnych i publicznych, więcej dającemu w drodze eksekucyi wydzierżawione zostaną. Każdy więc chęć nabycia produktów lub innych artykułów czyli Dzierżawy mający, obowiązany jest terminów i miejsc wyżej oznaczonych pilnować, oraz w pieniądzu w Królestwie kursujący zaoparzony być. — Dan w Jędrzejowie dnia 20 Maja 1817.

Jęzacy Rzechowski, Kom. Prow. Jędrz. W. Krak.
Gdy w mieście Powiatowem Jędrzejowie na targowisku dnia 15 Czerca r. b. od godziny 9 ranney sposobem Licytacyi publiczney, Owiec sztuk 60, trzody 50, i krowa jedna w Opatkowicach Poiałowskich na rzecz W. XX. Dudzińskiego i Szwarzynskiego zajętych, sprzedawane, oraz tenże Polwark dnia 29 Czerwca w tym mieście pod Nro 68, to test, w miejscu Urzędowania Komornika wydzierżawiony zostanie, o czem się Publiczność uwiadomia. — Dan w Jędrzejowie dnia 24 Maja 1817 r.

Ign. Rzechowski, Kom.
Barbara Pykowska Ałuszeńka mieszkająca dawniej na Floryjańskiej ulicy pod Nrem 538, teraz przemieściła swoje mieszkanie na Sławkowską ulicę pod Nro 436.